

# Cyrko, CHCĘ TYLKO KRZYCZEĆ

Chcę tylko krzyczeć, że myślę o tobie co dzień  
To miał być koniec, ty dzwonisz znów

Mijałam ciebie wszędzie długi czas  
Chciałam trzymać się z dała, nie mieliśmy się już znać  
Gdyby spojrzał tylko raz  
Pewnie bym zapomniała o problemach, już mnie nie ma  
Już dawno zapomniałam, jak na mnie działasz  
Już dawno zapomniałam twój dotyk i zapach

Chcę tylko krzyczeć, że myślę o tobie co dzień  
To miał być koniec, ty dzwonisz znów niszczysz mnie  
Obiecuję, że tym razem będzie git  
A ja czuję, że to jest kolejny kit  
To nie będzie okej, nie będzie okej

A może tak na nowo się poznamy  
Zawsze piszesz wtedy, gdy wyjeżdżam do Warszawy  
Wszyscy prawią morały, gdy nikt nie jest idealny  
Każdy tak zdemoralizowany i uparty  
Już dawno zapomniałam, jak nam nie działasz  
Już dawno zapomniałam, dlaczego nie ma nas

Chcę tylko krzyczeć, że myślę o tobie codziennie  
To miał być koniec, ty zwolnisz, znów niszczysz mnie  
Obiecujesz, że tym razem będzie git  
A ja czuję, że to jest kolejny kit  
To nie będzie okej, nie będzie okej

Choć tak bardzo nie chcę  
Do ciebie wrócić  
Dlaczego ta tęsknota tak bardzo dusi  
Choć tak bardzo nie chce już ciebie kochać  
Dlaczego twoja postać tak przyciąga  
Tak przyciąga, tak przyciąga

Chcę tylko krzyczeć, że myślę o tobie co dzień  
To miał być koniec, ty dzwonisz znów  
Chcę tylko krzyczeć, że myślę o tobie co dzień  
To miał być koniec, ty dzwonisz znów niszczysz mnie  
Obiecuję, że tym razem będzie git  
A ja czuję, że to jest kolejny kit  
To nie będzie okej, nie będzie okej